

Sygnatura akt I C 1662/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 05-02-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant:Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 05-02-2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko G. W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej G.W.na rzecz powoda A. T.kwotę odsetek ustawowych liczonych od kwoty 2.829,22 zł od dnia 07 sierpnia 2014 r. do dnia 28 października 2014 r.;

II. umarza postępowanie w pozostałej części;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 759,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 1662/14

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 24 października 2014 r. powód A. T.domagał się zasądzenia na swoją rzecz od strony pozwanej G. W.kwoty 2829,22 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że samochód powoda został uszkodzony w wyniku najechania na ubytek jezdni stanowiącej drogę gminną. Szkada powstała w wyniku tego zdarzenia wynosi 2829,22 zł, została zgłoszona pozwanemu w dniu 7 lipca 2014 r. Właścicielem pojazdu była osoba trzecia, która dokonała przelewu wierzytelności odszkodowawcze na rzecz powoda

W odpowiedzi na pozew strona pozwana G. W.wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, iż w dniu 23 października 2014 r. podjęła decyzję o wypłacie odszkodowania, nie wiedząc, że powództwo zostało już wytoczone. Świadczenie zostało wypłacone w dniu 28 października 2014 r. Wskazywała przy tym, że do 15 września 2014 r. nie miała wiedzy o przelewie wierzytelności na rzecz powoda, wobec czego nie można było mówić o opóźnieniu w zapłacie. W związku domagała się także zwrotu kosztów procesu stosownie do art. 101 kpc.

Pismem złożonym w dniu 21 listopada 2014 r. powód cofnął pozew w części, co do należności głównej, oświadczając, że należne odszkodowanie otrzymał od pozwanego w dniu 28 października 2014 r. W związku z tym domagał się odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty faktycznie wypłaconej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 28 maja 2014 r. samochód T. K., którym jechał powód A. T., został uszkodzony wskutek najechania na nie oznakowany ubytek na jezdni pozostającej w zarządzie strony pozwanej G. W.. Szkada w pojeździe wynosiła 2829,22 zł.

(bezsporne)

T. K. dokonał przelewu wierzytelności odszkodowawczej na rzecz powoda, w dniu 30 czerwca 2014 r.

(bezsporne)

O przelewie wierzytelności cedent zawiadomił stronę pozwaną pismem nadanym w dniu 28 sierpnia 2014 r.

(dowód: zawiadomienie o przelewie z dowodem nadania – k. 25-26)

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej w dniu 7 sierpnia 2014 r., wskazując jednocześnie jej wysokość w kwocie 2829,22 zł

(dowód: zgłoszenie szkody z prezentatą – k. 55-56)

W dniu 15 września 2014 r. powód przedłożył stronie pozwanej w/w umowę przelewu.

(bezsporne)

Powód otrzymał pismo o uznaniu długu w dniu 24 października 2014 r. o godz. 12.54.

(dowód: informacja o doręczeniu przesyłki – k. 77)

Powód otrzymał od strony pozwanej odszkodowanie w kwocie w dniu 28 października 2014 r.

(bezsporne)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było że strona pozwana odpowiadała jako zarządca za stan drogi, na której doszło do uszkodzenia samochodu powoda (por. art. 20 pkt 4 ustawy o drogach publicznych). Wobec tego na podstawie art. 416 kc ponosiła odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi w związku z uszkodzeniem nawierzchni drogi gminnej. Wysokość szkody również nie była kwestionowana.

Za uzasadnione uznać należało roszczenie odsetkowe podtrzymane po ograniczeniu powództwa. Nie ulegało wątpliwości, że powód mógł domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie bezspornej części odszkodowania, zgodnie z art. 481 kc. Strona pozwana powinna była zapłacić odszkodowanie niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty, stosownie do art. 455 kc. W rozpoznawanej sprawie wezwanie to złożono w dniu 7 lipca 2014 r. Wprawdzie w wezwaniu nie wskazano wprost terminu do zapłaty, jednak w takim wypadku pozwanego obowiązywał ogólny termin wskazany w art. 455 kc.

Trzydziestodniowy termin do wypłaty odszkodowania przyjęty w pozwie był niewątpliwie terminem odpowiednim (nawet krótszy termin byłby terminem usprawiedliwionym). Zapłata nastąpiła natomiast dopiero w dniu 28 października 2014 r., kiedy to odszkodowanie zaksięgowano na rachunku bankowym powoda. W związku z tym na rzecz powoda zasądzono odsetki ustawowe liczone od dnia 7 sierpnia 2014 r. do 28 października 2014 r.. Należy podkreślić, że na opóźnienie w zapłacie nie ma wpływu brak winy dłużnika w spełnieniu świadczenia.

W rozpoznawanej sprawie pozwany bronił się twierdzeniem, że aż do 15 września 2014 r. nie miał wiedzy o przelewie wierzytelności odszkodowawczej na rzecz powoda. Wypada jednak zauważyć, że termin do spełnienia

świadczenia wynikający z art. 455 kc istnieje właśnie po to, ażeby wyjaśnić przed jego upływem wszystkie okoliczności niezbędne dla wypłaty odszkodowania. W tym terminie zatem strona pozwana powinna była wezwać powoda do przedstawienia umowy przelewu. Tymczasem z dowodów zebranych w sprawie nie wynika, ażeby po 7 lipca 2014 r. strona pozwana podjęła jakiegokolwiek czynności niezbędne dla ustalenia, czy powodowi przysługuje odszkodowanie. Gdyby niezwłocznie po otrzymaniu 7 lipca 2014 r. wezwania do zapłaty zażądała okazania umowy przelewu, powód swobodnie by ją przedstawił, a do 7 sierpnia 2014 r. wszystkie okoliczności szkody mogłyby zostać wyjaśnione.

Wobec powyższego Sąd uznał, że dostarczenie umowy przelewu dopiero w dniu 15 września 2014 r. nie miało wpływu na sam fakt opóźnienia w zapłacie odszkodowania. Wypada podkreślenia, że w dacie zgłoszenia szkody przelew był już skutecznie dokonany. Mając to na uwadze, orzeczono, jak w pkt I wyroku.

W pozostałej części postępowanie umorzono na podstawie art. 355 § 1 kpc.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc. Zapłata odszkodowania w toku procesu w sytuacji, gdy roszczenie powoda było już wymagalne przed wytoczeniem powództwa, była równoznaczna z przegraną pozwanego, co do części wypłaconej. Powód wykazał, że przed wytoczeniem powództwa nie otrzymał zarówno wymagalnego już odszkodowania, jak i nawet oświadczenia o uznaniu długu. Gdyby nawet przyjąć, że odszkodowanie powinno było zostać spełnione po otrzymaniu umowy przelewu, nic nie usprawiedliwiałoby dalszego opóźnienia, aż do 28 października 2014 r. Nie było podstaw do przyjęcia, że pozwany nie dał powodu do wytoczenia sprawy w rozumieniu art. 101 kpc. Należy podkreślić, że roszczenie powoda stało się wymagalne już w sierpniu 2014 r., a po 15 września 2014 r. nie było nawet przeszkód w zapłacie istniejących w subiektywnym przekonaniu pozwanego. Było zatem oczywistym, że opóźnienie w zapłacie spotkało się z reakcją w postaci wytoczenia powództwa. W tej sytuacji powodowi przysługiwał zwrot pełnych kosztów procesu.

Wobec tego na jego rzecz zasądzono zwrot kosztów opłaty sądowej od pozwu w kwocie 142 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł i kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 600 zł.